

18 maja
wspomnienie dobrowolne św. Stanisława Papczyńskiego, prezbitera
– patrona małżeństw nieposiadających dzieci,
matek w zagrożonej ciąży,
dzieci nienarodzonych, szczególnie tych, których zdrowie lub
życie jest zagrożone z powodu choroby,
osób uzależnionych od nałogów



Stanisław Papczyński urodził się 18 maja 1631 r. w Podegrodziu. Był synem Tomasza Papki, kowala, i Zofii z domu Tacikowskiej. Ochrzczony został imieniem Jan, które później zmienił. Już jako dziecko bawił się inaczej niż inne dzieci. Sporządzał małe "ołtarzyki", organizował procesje podobne do kościelnych. Od wczesnej młodości wyróżniał się wielkim nabożeństwem do Opatrzności Bożej, Męki Pańskiej, Najświętszego Sakramentu, Najświętszej Maryi Panny, był też gorącym orędownikiem modlitwy za dusze czyścicowe. Naukę zaczął w szkole parafialnej w rodzinnym Podegrodziu, kontynuował ją natomiast w Nowym Sączu. Kształcił się też krótko w kolegium jezuickim w Jarosławiu, potem udał się do kolegium jezuitów we Lwowie, gdzie jednak nie został przyjęty. Przez pewien czas był korepetytorem, ale zapadł na ciężką chorobę i cudownie uleczony w 1649 r., wrócił do Podegrodzia. Dalszą naukę podjął kolejno w kolegium pijarów w Podolińcu i w kolegium jezuitów we Lwowie; musiał to miasto opuścić z powodu wojny; trafił także do kolegium jezuitów w Rawie Mazowieckiej. Po ukończeniu nauki zdecydował się wstąpić do zakonu pijarów z powodu

maryjnego charakteru tego zgromadzenia. W 1656 r. złożył śluby zakonne, a 12 marca 1661 r. przyjął w Brzozowie k. Rzeszowa święcenia kapłańskie z rąk biskupa przemyskiego Stanisława Tarnowskiego. Pracował jako kaznodzieja, moderator bractwa Matki Bożej Łaskawej, prefekt w kolegium, dwukrotnie był czasowym zastępcą rektora w domu zakonnym w Warszawie. Był też cenionym spowiednikiem. Wiadomo, że spowiadał m.in. nuncjusza papieskiego w Polsce Antonio Pignatellogo (przebywającego w Polsce w latach 1660-1668), który później został papieżem Innocentym XII.

27 września 1667 r. wyjechał do Rzymu na wezwanie przełożonego generalnego. W 1668 r. został wysłany przez generała do Nikolsburga (Mikulov, Czechy), a rok później we wrześniu przyjechał do rezydencji pijarów na Kazimierzu w Krakowie. W styczniu 1670 r. został uwięziony, najpierw w domu zakonnym w Podolińcu, a później w Priewidzy (Słowacja). Po 3 miesiącach został zwolniony i wrócił na Kazimierz i oddał się pod opiekę biskupa. Zrażony panującą wśród pijarów tendencją do łagodzenia reguły, w 1670 r. poprosił o zwolnienie ze ślubów i przystąpił do zakładania nowego dzieła apostolskiego. 11 grudnia tego roku z rąk wiceprowincjała M. Krausa otrzymał dispensę papieską i jednocześnie w obecności tych samych osób dokonał aktu *oblatio* z zamiarem założenia Zakonu Marianów od Niepokalanego Poczęcia NMP. Od 1671 r. przez dwa lata był kapelanem u Karskich w Luboczy, tu przyjął biały habit na cześć Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. 30 września 1673 r. za radą o. Franciszka Wilgi, kameduły, i za zgodą biskupa Stefana Wierzbowskiego, o. Papczyński przybył do Puszczy Korabiewskiej (zwanej potem Maryjańską, obecnie - Mariańską), gdzie został przełożonym wspólnoty pustelników. Biskup Jacek Święcicki, archidiakon i oficjał warszawski, podczas wizytacji 24 października 1673 r. zatwierdził dekretem pierwszy klasztor zakonu marianów. Ten moment uważa się za początek historii Zgromadzenia Księży Marianów. W 1677 r. fundacja instytutu Księży Eremitów Marianów w Puszczy Korabiewskiej została zaaprobowana przez Sejm Rzeczypospolitej. W tym samym roku biskup poznański Stefan Wierzbowski zaprosił marianów do tworzonej właśnie Nowej Jerozolimy (obecnie Góra Kalwaria). Stanisław Papczyński wraz ze swoją wspólnotą roztoczył tam opiekę duszpasterską nad pielgrzymami.

W czerwcu 1684 r. Założyciel zwołał w Puszczy Korabiewskiej pierwszą kapitułę generalną, a sześć lat później pojechał do Rzymu, by uzyskać aprobatę papieską dla mariańskiego instytutu. Jednak choroba

pokrzyżowała jego plany i musiał wrócić, nie osiągnąwszy celu. Jesienią 1698 r. wysłał do Rzymu w tej samej sprawie o. Joachima Kozłowskiego. 21 września 1699 r. zakon marianów uzyskał aprobatę od Stolicy Apostolskiej; po przyjęciu "Reguły Dziesięciu Cnót Najświętszej Maryi Panny" i agregacji do zakonu Braci Mniejszych zakon marianów stał się zakonem o ślubach uroczystych. 15 października tego roku powstała trzecia fundacja w Goźlinie.

6 czerwca 1701 r. o. Stanisław Papczyński złożył w Warszawie uroczyste śluby na ręce nuncjusza apostolskiego Franciszka Pignatello (w Polsce w latach 1700-1703). Miesiąc później przyjął profesję zakonną swoich współbraci. Przez ostatnie lata założyciel marianów stopniowo zapadał na zdrowiu i 17 września 1701 r. umarł w Górze Kalwarii, gdzie też w kościele Wieczery Pańskiej został pochowany. Do dziś jego doczesne szczątki doznają czci w tym maleńkim kościele na Mariankach w Górze Kalwarii.

Beatyfikacji o. Stanisława dokonał 16 września 2007 r. w Licheniu kard. Tarcisio Bertone, legat papieski.

Kanonizacji o. Stanisława dokonał 5 czerwca 2016 r. w Rzymie Papież Franciszek.

Św. Stanisław Papczyński w założonym przez siebie zakonie Marianów prócz zobowiązania do odmawiania Godzinek o Niepokalanym Poczęciu NMP, całego różańca i zachowania, pod karą klątwy zakazał spożywania jakichkolwiek trunków.

Św. Stanisław mówił w swym drugim testamencie o konieczności zachowania tego ważnego mariańskiego charyzmatu, tj. stanowczego zakazu używania gorzałki, „ponieważ jest on dany naszej wspólnocie z tajemniczego miłosierdzia Bożego”. Lekceważenie tego daru miłosierdzia zostało usankcjonowane utratą błogosławieństwa Bożego, co w rezultacie szybko się spełniło, gdyż brak abstynencji od gorzałki był jedną z przyczyn upadku młodego jeszcze zakonu na początku XVIII w., tzw. „rozproszenia rostkowskiego”

Mariańscy zakonnicy byli znani z zaciętej walki, jaką prowadzili przeciw pijaństwu. M.in. w kościele goźlińskim, nad którym sprawowali pieczę, działało od początku Bractwo Pocieszenia NMP Bolesnej. Chyba właśnie działalności marianów należy przypisać wstręt mieszkańców parafii radwankowskiej do alkoholu. Aż do czasów komunizmu w Sobieniach

Biskupich nie było pijaków, a mieszkańcy znani byli z surowego trybu życia i jedzenia postnych potraw.

Duch abstynencji nadal ożywia wspólnotę mariańską. Ojciec general zakonu w 2006 wydał list okólny, w którym m.in. pisze: " [konieczna jest] Współpraca z łaską Bożą przez konkretne decyzje i czyny. Wyjątkowe dary łaski Boga domagają się wielkodusznych odpowiedzi. Chodzi o coraz pełniejsze przyłgnięcie do Chrystusa przez wierność ślubom oraz oderwanie się od tego, co nie prowadzi do Chrystusa, co jest grzechem. Szczera rewizja życia ma zdemaskować przejawy świeckiego stylu bycia i mentalności świata, co czyni z naszego życia zakonnego karykaturę i osłabia moc świadectwa. Każdy marianin i każda wspólnota jest zaproszona do dokonania „odważnych wyborów, które zaprowadzą nową dyscyplinę” (Benedykt XVI) w życiu każdego z nas i w całym Zgromadzeniu. Nowa dyscyplina ma też polegać na doskonalszej wierności modlitwie, praktykom formacyjnym i ascetycznym, takim jak: sakrament pojednania, wszystkie części Liturgii godzin, codzienna medytacja, praktyka szczegółowego i ogólnego rachunku sumienia, roztropne korzystanie z internetu, właściwe wykorzystanie czasu, praktyka milczenia czy wreszcie abstynencja od alkoholu w formie zalecanej przez Ojca Założyciela oraz od nikotyny."

Myśli św.. Stanisława Papczyńskiego:

Oddaj się cały Jezusowi, a cały Jezus będzie twój.

O, jakże znakomici są współpracownicy Chrystusa, którzy jedynie z miłości ku Niemu, szczerze i gorliwie głoszą to, co jest konieczne do zbawienia, do prowadzenia życia po chrześcijańsku. Jest to największe i najowocniejsze dzieło miłosierdzia.

Uczucia zastępują człowiekowi muzykę, gdyż "nie krzyk, lecz miłość rozbrzmiewa w uszach Boga". Kto dobrze kieruje uczuciami, ten zgodną symfonią najlepiej chwali Boga.

Nieufność jest największą przeszkodą przy podejmowaniu przez nas wszelkich heroiczych dzieł, usuwaniu wad, które staramy się wykorzenić i nabywaniu cnót, w których pragniemy się ćwiczyć. I przeciwnie, ufność jest największą pomocą w dokonywaniu doniosłych spraw, jak tym chlubi się Dawid: "W Panu ufam, nie będę zawstydzony" (por. Ps 24, 2).

Jeśli się lękasz, żeś grzesznik, pamiętaj, że Jezus przyszedł po to, by zbawić grzesznika.

Zasadą prawdziwego naśladowcy Chrystusa jest to, by nie w pomyślności, ale w przeciwności mówić: "Dobrze jest nam tu być".

Niech nie liczy na ujrzenie Maryi w niebiańskim przybytku ktoś, kto tu na ziemi Jej nie naśladował, kto nie służył Jej z całkowitym oddaniem.

Poza Bogiem nie tolerujemy niczego innego na ołtarzu naszego serca.

Być może dlatego Bóg dopuszcza upadki, abyś na przyszłość ostrożniej postępował.

Modlitwy:

Litania

Kyrie, elejson. Chryste, elejson. Kyrie, elejson. Chryste, usłysz nas,
Chryste, wysłuchaj nas

Ojcze z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami

Synu, Odkupicielu świata, Boże,

Duchu Święty, Boże,

Święta Trójco, jedyny Boże,

Święta Maryjo, Niepokalana Matko i Królowo

Zgromadzenia Marianów, módl się za nami

Błogosławiony Stanisławie od Jezusa i Maryi Papczyński,

Miłośniku Krzyża Chrystusowego,

Żywy obrazie Jezusa cierpiącego,

Gotowy ponieść męczeństwo za Chrystusa i wiarę,

Czczycielu Najświętszego Sakramentu,

Uległy natchnieniom Ducha Świętego,

Wybrany synu Niepokalanej Dziewicy Maryi,

Krzewicielu tajemnicy Niepokalanego Poczęcia,

Wierny naśladowco cnót Niepokalanej Matki Chrystusa,

Mariański zakonodawco,

Apostole miłości Boga i bliźniego,

Mężu wielkiego zawierzenia,

Wzorze czystości, ubóstwa i posłuszeństwa,

Żarliwy obrońco ewangelicznego ubóstwa,

Wzorze życia w nieustannym nawróceniu i pokucie,

Sługo Bożego miłosierdzia,

Gorliwy orędowniku cierpiących w czyśccu,

Towarzyszu umierających na polu bitwy,

Troskliwy przyjacielu ubogich,

Apostole trzeźwości,

Mądry kierowniku w sprawach sumienia,

Mistrzu modlitwy i życia duchowego,
Niestrudzony głosicielu słowa Bożego,
Nauczycielu prawd wiary i dróg świętości,
Orędowniku pokoju i pojednania,
Radości i chlubo polskiej ziemi,
Obrońco nowo poczętego życia,
Orędowniku u Boga,
Pewny przewodniku do domu Ojca,
Cieszący się z Chrystusem
i Niepokalaną Dziewicą w niebie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie,
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie,
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

W. Oto sługa wierny i roztropny,
O. Którego Pan obdarzył chwałą.

Módlmy się:

Boże, Ty powołałeś Twego sługę błogosławionego Stanisława od Jezusa i Maryi do szerzenia czci Niepokalanej Matki Twojego Syna oraz niesienia pomocy zmarłym poddanym oczyszczeniu, spraw prosimy, abyśmy za jego przykładem i wstawiennictwem dążyli do świętości, pełniąc uczynki miłosierdzia, i tak oddawali Tobie chwałę. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

NOWENNA - wzbudź intencję otrzymania łaski za wstawiennictwem św. Stanisława Papczyńskiego

DZIEŃ PIERWSZY

Wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny (Łk 1, 48)

Panie Boże Wszechmogący, przez wzgląd na Sługę Twego św. Stanisława, który z takim zapalem podjął w założonym przez siebie zakonie dzieło szerzenia czci Niepokalanego Poczęcia Matki Twego Syna, udziel nam tej łaski, byśmy mogli nieustannie Cię wielbić za wielkie rzeczy, które uczyniłeś swoim świętym i pozwól nam wieść życie w stanie przyjaźni z Tobą i nieskalanej czystości.

Modlitwa o szczególną łaskę

Boże Ojczy, który w swojej niezmierniej Opatrzności dałeś nam w św. Stanisławie skutecznego orędownika u Twojego tronu, racz mi (nam) udzielić za jego wstawiennictwem łaskę..., o którą Cię proszę (prosimy) oraz daj mi (nam) za jego przykładem wiernie pełnić Twoją najświętszą wolę. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Ojczy nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojczy...

Modlitwa dziękczynna za kanonizację św. Stanisława

Przenajświętsza Trójco, która w sercach wiernych sług Twoich mieszkanie sobie obierasz, a po śmierci nagradzasz ich zasługi chwałą nieba, dziękujemy Ci, że sługa Twój, święty Stanisław, który wpatrzony w misterium Niepokalanego Poczęcia Matki Bożej z taką wiernością i tak ofiarnie podążał do świętości oraz zabiegał o przyjście i utrwalenie Królestwa Bożego w sercu bliźnich, został przez Kościół zaliczony w poczet świętych. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

DZIEŃ DRUGI

Jego miłosierdzie z pokolenia na pokolenie (Łk 1, 50)

Boże, sędzio sprawiedliwy, przez wzgląd na Sługę Twego o. Stanisława, który wielkodusznie i na wszelki sposób śpieszył z pomocą zmarłym cierpiącym w czyśćcu, spraw, byśmy naśladowali go gorliwie w tym wzniosłym dziele miłosierdzia, zwłaszcza wobec zmarłych nam najbliższych oraz tych, którzy najbardziej potrzebują naszej duchowej pomocy.

Modlitwa o szczególną łaskę

Ojczy nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojczy...

Modlitwa dziękczynna za kanonizację

DZIEŃ TRZECI

Okazał moc swego ramienia, rozproszył pyszniących się zamysłami serc swoich (Łk 1, 51)

O Jezu, nasz Zbawicielu i Mistrzu, przez wzgląd na Sługę Twego Stanisława, który korzystał z każdej okazji, by głosić słowo Boże i nieść pomoc duchową pozbawionym opieki duszpasterskiej, udziel nam tej łaski, byśmy pociągali innych ku Bogu słowem i przykładem własnego

dążenia do świętości.

Modlitwa o szczególną łaskę

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

Modlitwa dziękczynna za kanonizację

DZIEŃ CZWARTY

Stracił władców z tronu a wywyższył pokornych (Łk 1, 52)

Duchu Święty Boże, przez wzgląd na Sługę Twego Stanisława, który całe życie stał mocno na straży wiary katolickiej i okazał gotowość wyznania jej śmiercią męczeńską, udziel nam tej łaski, byśmy coraz bardziej wzrastali w wierze i wyznawali ją odważnie w każdej okoliczności życia.

Modlitwa o szczególną łaskę

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

Modlitwa dziękczynna za kanonizację

DZIEŃ PIĄTY

Głodnych nasycił dobrami a bogatych z niczym odprawił (Łk 1, 53)

Boże Ojcze, przez wzgląd na Sługę Twego św. Stanisława, który ufając w pomoc Twej Opatrzności, mimo wielu przeszkód, z Twego natchnienia założył i utwierdził Zgromadzenie Niepokalanego Poczęcia Błogosławionej Dziewicy Maryi, udziel nam tej łaski, byśmy odznaczali się niezachwianą ufnością w Twą wszechmoc, dobroć i wierność, zwłaszcza, gdy prowadzisz nas ciernistą drogą ku wspaniałym obietnicom swej miłości.

Modlitwa o szczególną łaskę

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

Modlitwa dziękczynna za kanonizację

DZIEŃ SZÓSTY

Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią (Mt 5, 7)

Boże, Ojcze miłosierdzia, przez wzgląd na Sługę Twego św. Stanisława, którego miłość ku Tobie wyrażała się najwymowniej w codziennej i ofiarnej praktyce uczynków miłosierdzia, udziel nam tej łaski, byśmy

mogli go zawsze i wielkodusznie naśladować w czynnej miłości bliźniego.

Modlitwa o szczególną łaskę

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

Modlitwa dziękczynna za kanonizację

DZIEŃ SIÓDMY

Kto was słucha, Mnie słucha (Łk 10, 16)

Panie, który jesteś Bogiem wiernym, przez wzgląd na Sługę Twego św. Stanisława, który swoje życie i dzieła kształtował zawsze w synowskiej uległości wobec Następcy św. Piotra, udziel nam tej łaski, byśmy dochowali wierności Bogu, Krzyżowi i Ewangelii, przez doskonale posłuszeństwo Kościołowi.

Modlitwa o szczególną łaskę

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

Modlitwa dziękczynna za kanonizację

DZIEŃ ÓSMY

Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie (Mt 5, 2)

Panie, który nas kochasz, przez wzgląd na Sługę Twego św. Stanisława, który podjął dobrowolnie życie surowe i umartwione w najwyższym ubóstwie, by móc oddać się Tobie całym sercem i duszą, udziel nam tej łaski, byśmy opierali się mężnie chciwości pieniądza i grzesznym upodobaniom, podążając ku wolności ducha w Twojej prawdzie i miłości.

Modlitwa o szczególną łaskę

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

Modlitwa dziękczynna za kanonizację

DZIEŃ DZIEWIĄTY

Odwagi, Ja jestem, nie bójcie się (Mt 14, 27)

Boże, od którego wszystko bierze swój początek i ku któremu wszystko zmierza, przez wzgląd na Sługę Twego św. Stanisława, który przykładem swego życia dał nam wzór całkowitego zawierzenia Twojej świętej Opatrzności, udziel nam tej łaski, byśmy ufnie złożyli w Twe miłosierne

dłonie naszą przeszłość i przyszłość, całe nasze życie, pozwalając Ci prowadzić się ewangeliczną drogą do Twojego domu w niebie.

Modlitwa o szczególną łaskę

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

Modlitwa dziękczynna za kanonizację

Uwaga: Zaleca się uzupełnić tę nowennę podjętą w zamierzonej intencji, przystąpieniem do spowiedzi oraz udziałem we Mszy i Komunii świętej.